

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Struzik |
| Sędziowie: | SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSO del. Krzysztof Hejosz |
| Protokolant: | sekr.sądowy Katarzyna Rogowska |

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko J. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 2014/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I zasądza od J. B. (1) na rzecz A. K. kwotę 154302,74 zł (sto pięćdziesiąt cztery tysiące trzysta dwa złote 74/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty,

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8617zł (osiem tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III nakazuje ściągnąć od J. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2716zł tytułem kosztów sądowych.”;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7700zł (siedem tysięcy siedemset złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

3. nakazuje ściągnąć od J. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2716zł tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. (1) kwoty 100.000 zł tytułem zwrotu pożyczki oraz kwoty 54.302,74 zł tytułem odsetek ustawowych za okres od dnia 18 maja 2008 r. do dnia 13 sierpnia 2012 r. wraz z odsetkami od obu kwot w wysokości ustawowej od dnia 14 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty. Wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania.

W dniu 21 września 2012 r. wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym do sygn. akt I Nc 375/12, w którym Sąd Okręgowy w Krakowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu .

Pozwany J. B. (1) wniósł sprzeciw od tego nakazu zapłaty z żądaniem oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów postępowania. Na uzasadnienie podał, że pożyczka została w całości spłacona. Wskazał, że był tylko pośrednikiem i pieniądze przekazał P. J. a za pośrednictwo miał uzyskać prowizję. W taki sam sposób pożyczył także kwotę 5000 USD i 5000 Euro oraz kolejną kwotę 100000zł. J. zwrócił mu kwotę pożyczek. Otrzymywane od p. J. pieniądze pozwany natychmiast przekazywał powodowi albo pod koniec miesiąca albo jak to miało miejsce przy drugiej pożyczce 15 – go danego miesiąca. Pod koniec 2008 r. pozwany poprosił powoda o ostateczne rozliczenie udzielonych dla p. J. pożyczek. Powód przedstawił mu sporządzone zestawienie z wyszczególnieniem rat miesięcznych jakie zostały do spłaty, informując, iż pierwsze dwie pożyczki zostają uregulowane w całości, a z trzeciej do zapłaty pozostaje kwota 25.000 zł. Ostatecznie spłaty kwoty 25.000 zł pozwany dokonał w dniu 17 lutego 2009 r.

Wyrokiem z dnia 24 października 2013r. Sygn. akt I C 2014/12 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda A. K. na rzecz pozwanego J. B. (1) kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że A. K. i J. B. (1) byli dobrymi znajomymi. Poznali się w latach 90 – tych. Obaj kilkanaście lat pracowali w Hotelu (...) (uprzednio Hotel (...)). Powód jako kelner, pozwany jako specjalista ds. handlowych. Poza pracą kelnera powód prowadził nieformalną działalność polegającą na udzielaniu wysokooprocentowanych pożyczek osobom fizycznym. Były to różne kwoty pieniężne. Pożyczki te powód udzielał głównie osobom, które znał. W dniu 30 października 2006 r. powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki pieniężnej w wysokości 100.000 zł. Pożyczkodawca przekazał pożyczkobiorcy kwotę 100.000 zł, a pożyczkobiorca pokwitował odbiór tejże sumy pieniędzy wraz z podpisaniem umowy. Wedle zapisów umowy pożyczona kwota miała być zwrócona do dnia 31 marca 2007 r. Faktycznie termin spłaty pożyczki miał być dłuższy i nie został przez strony konkretnie określony. Od udzielonej kwoty pożyczki powód miał otrzymać odsetki w wysokości 12 %. Postanowienia w tym przedmiocie miały formę ustną. Natomiast na odwrotnej stronie umowy, w jej lewym górnym rogu, została uczyniona odrębna adnotacja - wpisano kwotę „3.000,00 zł”. Umowa z dnia 30 października 2006 r. była jedną z trzech zawartych pomiędzy stronami umów pożyczek. Kolejna umowa pożyczki została zawarta pod koniec 2006 r. na kwotę 5.000 euro i 5.000 dolarów amerykańskich. Ostatnia umowa pożyczki pochodziła z dnia 17 kwietnia 2008 r. i opiewała na kwotę 100.000 zł. Uzyskane w ten sposób od powoda pieniądze pozwany przekazał następnie w drodze kolejnych umów pożyczek A. J. (1). Pozwany pełnił rolę pośrednika pomiędzy pożyczkodawcą A. K., a osobą do której ostatecznie trafiały pożyczone przez niego pieniądze A. J. (1), za co otrzymywał prowizję. Taki układ był podyktowany relacjami osobistymi pozwanego z powodem i A. J. (1), z którymi się od kilku lat dobrze znał i oboje mieli do niego zaufanie. Również sam powód uzależniał udzielenie pożyczki A. J. (1), od tego aby najpierw pozwany zawarł z nim umowę pożyczki, a następnie on z p. J.. Miała być to dla powoda forma zabezpieczenia. Powód nie znał osobiście A. J. (1), wiedział natomiast, iż łączą go dobre relacje z pozwanym oraz że jest on osobą majątną - prowadzi działalność gospodarczą w postaci kantoru wymiany walut przy ul. (...) w K.. Za pośredniczenie w przekazywaniu pieniędzy A. J. (1) pozwany otrzymał od powoda prowizję w kwocie 9.000 złotych. Umowy pożyczki zgodnie z warunkami stawianymi przez powoda były podpisywane tylko w jednym egzemplarzu. Powód przekazał powodowi swoje druki umów, aby ten posłużył się nimi przy zawieraniu umów z A. J. (1). Jedyne egzemplarz umowy zawieranej pomiędzy powodem a pozwanym pozostawał przy powodzie. Spłata pożyczki przez pozwanego miała być dokonywana jedynie w gotówce a nie przelewami bankowymi. Według ustnych ustaleń spłata pożyczki miała następować w formie rat miesięcznych, które miały obejmować kwotę kapitału oraz odsetki. Powód sam ustalał wielkość rat miesięcznych, początkowo miały one wynosić 8% i z upływem czasu stopniowo maleć aż do

wyczerpania dłużnej sumy. Pozwany przestał pracować w Hotelu (...) w około 2006 r., przychodził jednak cyklicznie do Hotelu w celu spotkania z powodem A. K.. Było to raz lub dwa razy w miesiącu, szczególnie w połowie i pod koniec miesiąca. Przychodząc do Hotelu powód przynosił dla powoda pieniądze na spłatę pożyczki według ustalonych przez powoda rat. Bywało, że koleżanka z pracy pozwanego D. F. dopożyczała mu pieniędzy na ten cel. W 2008 r. miała miejsce sytuacja, gdzie pozwany nie mogąc stawić się osobiście u powoda, poprosił D. F. o przysługę, aby ta przekazała w jego imieniu pieniądze A. K. na spłatę raty pożyczki w kwocie 3.000 zł, którą pozwany następnie zwrócił świadkowi. Również żona pozwanego B. B. na polecenie męża przekazała powodowi dwa razy pieniądze z tytułu spłaty pożyczki. Bywało też tak, że pozwany niejednokrotnie zakładał swoje pieniądze na raty dla powoda, po czym otrzymywał ich zwrot od J.. Spłaty rat pożyczki z 2006 r. odbywały się pod koniec danego miesiąca, przy jednej z pożyczek dotyczących 5.000 euro i 5.000 dolarów amerykańskich zostały ustalone na połowę miesiąca. Raty obejmowały zarówno zwrot kapitału jak i ustalone przez powoda odsetki, miały charakter malejący, początkowo wynosiły 8% i sukcesywnie były obniżane. Powód przyjmował w.w. sumy nie przeliczając gotówki. Nigdy nie wydawał pozwanemu pokwitowań zwrotu kwot pożyczki, bo taki był warunek zawartej między nimi umowy, narzucony przez powoda. Powyższe zdarzenia powód odnotowywał jedynie w swoim notatniku, w którym prowadził szczegółowe rozliczenia. Pod koniec 2008 r. powód przekazał pozwanemu pisemne rozliczenie wszystkich trzech pożyczek ze wskazaniem kwoty należności jaka pozostała jeszcze do spłacenia. Według tego wykazu z tytułu spłaty pożyczki z dnia 30 października 2006 r. pozwany miał do spłacenia cztery raty tj.: do dnia 30 października 2008r. kwotę 2.200 zł, do dnia 30 listopada 2008 r. kwotę 2.200 zł, do dnia 30 grudnia 2008 r. kwotę 2.200 zł i do dnia 15 stycznia 2009 r. kwotę 1.100 zł. Razem 7.700 zł. Zaległości z tytułu pożyczki udzielonej w walucie obcej (5.000 euro i 5.000 dolarów) również zostały spisane w postaci rat miesięcznych, trzy raty każda po 700 zł, płatne w terminie do 15 listopada 2008 r., 15 grudnia 2008r. i 15 stycznia 2008 r. Przy trzeciej pożyczce z kwietnia 2008 r. powód zaznaczył trzy raty miesięczne po 3.000 zł każda. Ostatecznie zgodnie z przedstawionych przez powoda harmonogramem pozwany dokonał spłaty pożyczki z dnia 30 października na przełomie 2008 i 2009 r. Jeszcze tego samego roku powód twierdząc, iż uzyskał zbyt mały zysk z umów pożyczek, zaczął domagać się od pozwanego dodatkowych kwot pieniędzy, rzędu kilku tysięcy złotych. Utrzymywał, że jeśli ich nie otrzyma to dotychczasowe sumy pieniędzy potraktuje jako odsetki i zacznie domagać się zwrotu pełnej kwoty pożyczki. W 2009r. powód zaczął interesować się stanem majątkowym A. J. (1), w szczególności złożył wniosek o wgląd do ksiąg wieczystych nr (...), prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w C. dla nieruchomości położonych w C. stanowiących jego własność. Wypytywał także pozwanego o jego majątek, żądał aby przekazał mu odpis lub numer księgi wieczystej nieruchomości położonej w W., stanowiącej własność pozwanego i jego małżonki B. B.. W dniu 29 marca 2012 r. pozwany zawarł ze swoją żoną B. B. w formie aktu notarialnego, Rep. A Nr(...), umowę darowizny oraz umowę ustanowienia służebności, na podstawie której przeniósł na wyłączną własność B. B. wchodzącą w skład ich majątku wspólnego zabudowaną nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...), położoną w miejscowości W., gmina Z., obj. Kw Nr (...). Pismem z dnia 11 lipca 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty całej kwoty wynikającej z umowy pożyczki z dnia 30 października 2006 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Jednocześnie poinformował pozwanego, iż złożył zawiadomienie o popełnieniu przez niego przestępstwa oraz przestrzegł pozwanego oraz jego małżonkę przed jakimikolwiek przesunięciami majątkowymi, uszczuplającymi jego majątek, jak to miało miejsce z umową darowizny z dnia 29 marca 2012 r.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 27 lipca 2012 r. poinformował powoda, że nie uznaje żadnych jego roszczeń, gdyż dokonał już z powodem rozliczenia wszelkich kwot. W dniu 2 lipca 2012 r. powód złożył do Prokuratury Rejonowej dla Krakowa – P. w K. zawiadomienie o możliwości popełnienia przez J. B. (1) przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. (ewentualnie 284 § 1 k.k.) oraz z art. 300 § 1 k.k. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Krakowie P. wszczął śledztwo. Sprawa została zarejestrowana do sygn. akt 2 Ds. 774/12/S. Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2012 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Kraków – P. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył prowadzone śledztwo. Na powyższe postanowienie zażalenie złożył powód A. K.. Postanowieniem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie w sprawie do sygn. akt VIII Kp 108/13/N uznał, iż zaskarżone orzeczenie należało zmienić z uwagi na inną podstawę umorzenia śledztwa, co jednak nie podważało w żaden sposób zasadności decyzji o zakończeniu postępowania przygotowawczego. W dniu 14 sierpnia 2012 r. pozwany

złożył do Prokuratury Rejonowej K. w K. zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa przez A. K. na szkodę pozwanego poprzez doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd, w celu osiągnięcia przez podejrzanego korzyści majątkowej tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz o przestępstwo z art. 304 k.k. poprzez żądanie świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym wykorzystując przymusowe położenie pokrzywdzonego. W treści uzasadnienia zawiadomienia pozwany opisał stosunki łączące z powodem i problem związany ze spłatą pożyczki. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt 2 Ds.1094/12. Postanowieniem z dnia 31 października 2012 r. Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków K. w K. śledztwo w.w. sprawie zostało umorzone. Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział III Karny w sprawie do sygn. akt III Kp 1447/12 postanowieniem z dnia 31 stycznia 2013r. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Poza wnioskiem o wszczęcie postępowania przygotowawczego przez organy ścigania powód A. K. skierował także przeciwko żonie pozwanego B. B. pozew do sądu o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny oraz umowy ustanowienia służebności z dnia 29 marca 2012r. zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem P. T., Rep. A Nr (...) na mocy której pozwany oraz B. B. przenieśli na wyłączną własność pozwanej nieruchomości uprzednio wchodzącą w skład ich majątku wspólnego w postaci zabudowanej działki nr (...) położonej w miejscowości W., gmina Z., obj. Kw Nr (...). W treści uzasadnienia pozwu z dnia 13 lipca 2012 r. skierowanego do Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie powód uzasadniając cel udzielenia pozwanemu pożyczki podał, że posiadał wiedzę o pozwanym, iż jest poważnym przedsiębiorcą, piastuje wysokie stanowisko w dużej firmie (zastępcy dyrektora w firmie (...) sp. z o.o.), przekonywał on powoda do zawarcia umowy pożyczki, jednakże de facto miała to być inwestycja. Pozwany B. miał zainwestować pożyczone pieniądze, a potem w krótkim okresie czasu, dopuścić powoda do spółki w swoim przedsiębiorstwie. Ufając mu a także opinii o nim powód zawarł w.w. umowę. W pozwie z dnia 19 listopada 2012 r. powód ponownie podał, iż udzielając pożyczki miał nadzieję na bezpieczną i korzystną inwestycję. Przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków B. B. i D. F., częściowo zeznania świadków E. K. i A. J. (1) oraz częściowo zeznań złożonych przez strony. Jako niewiarygodne Sąd uznał zeznania E. K. i powoda o zwrocie przez pozwanego jedynie kwoty samych odsetek, bez kwoty kapitału. Za wiarygodnością zeznań pozwanego odnośnie zwrotu kwoty pożyczki zdaniem Sądu pierwszej instancji przemawiają zeznania świadków B. B. i D. F. oraz przedstawiony przez pozwanego dokument w postaci rozliczenia z końca 2008r. (k. 49), który ma kluczowe znaczenie. Dokument ten potwierdza stanowisko pozwanego, iż raty pożyczki miały być rozliczane systemem miesięcznym oraz że spłaty miały charakter malejący. Zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia powoda, iż przedstawione powyżej sumy stanowią odsetki od dłuższej sumy nie znajdują potwierdzenia w kontekście ich wysokości. Na niewiarygodność twierdzeń powoda w tym zakresie rzutuje wielkość podanych w rozliczeniu zaległych rat tj. trzy razy po 2.200 zł i raz po 1.100 zł. Zgodnie z postanowieniem umowy pozwany był zobowiązany do uiszczania na rzecz powoda odsetek umownych w wysokości 12% rocznie, co daje kwotę 12.000 zł rocznie, 3.000 zł kwartalnie co nie odpowiada kwotom wskazanym w rozliczeniu. Zeznania powoda o rzekomym wynegocjowaniu przez pozwanego obniżenia odsetek do kwoty 2.200 zł z uwagi na to że oboje już trochę na tym zarobili, są gołosłowne i stanowią wyłącznie podtrzymanie jego dotychczas przyjętego stanowiska. Także zasłanianie się brakiem pamięci co do kwoty odsetek 1.1000 zł było dla Sądu niewiarygodne w sytuacji gdy powód pomimo upływu czasu nadal doskonale pamiętał inne okoliczności dotyczące pożyczki. Także stanowisko powoda w kwestii otrzymania od powoda odsetek od udzielonej pożyczki było niezgodne z podejmowanymi przez niego krokami przedsądowymi, bowiem w liście adwokackim z dnia 11 lipca 2012 r. powód domagał się od pozwanego zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 100.000 zł począwszy od dnia 1 kwietnia 2007r., podczas gdy do kwietnia 2008 r. odsetki jak podawał były planowo płacone.

Obniżenie odsetek przez powoda na co się ten powoływał nie zostało według Sądu Okręgowego wykazane. Sąd wskazał, że powód powoływał się na spłatę odsetek kwartalnie a nie miesięcznie co także wskazuje na jego niewiarygodność. Przy tej ocenie Sąd miał na względzie zachowanie powoda w celu wyegzekwowania długu oraz fakt udzielenia powodowi kolejnej pożyczki w kwietniu 2008 r. pomimo niespłacenia dwóch wcześniejszych umów pożyczek.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 720 k.c. uznał za bezsporne, że strony zawarły umowę pożyczki w dniu 30 października 2006r., której przedmiotem była kwota 100.000 zł. Obowiązkiem pozwanego było wykazanie zgodnie z art. 6 k.c., iż wykonał swoje zobowiązanie tj. spełnił świadczenie w postaci

zwrotu na rzecz powoda przedmiotu umowy pożyczki. Ten obowiązek pozwany wykonał. Przekonywujące dla Sądu Okręgowego okazało się stanowisko pozwanego, iż ten spłacił wszystkie raty pożyczki także i z tej przyczyny, iż powód w ogóle nie wzywał go do spłaty zadłużenia, uczynił to dopiero po kilku latach listem adwokackim w lipcu 2012r. Gdyby pozwany faktycznie nie spłacał pożyczki, był niewiarygodny i niesumienny, to powód nie udzieliłby mu kolejnej pożyczki w kwietniu 2008 r., opiewającej na niemalą kwotę 100.000 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w całości .

Powód zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego - to jest art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się w przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów, to jest dokonanie tej oceny w sposób dowolny, a to poprzez brak wszechstronności w ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów oraz ich oceny w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, co dotyczy w szczególności:

-bezkrytycznej oceny zeznań pozwanego J. B. (1) oraz świadka A. J. (1) i uznania ich za wiarygodne w zakresie w jakim wskazują na spłatę pożyczki na rzecz powoda, wobec ich całkowitej sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci wyjaśnień tych osób w postępowaniu karnym (przygotowawczym) w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową dla Krakowa- Podgórze w K. do sygn. akt 4 Ds.1037/10/Sp, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek dowodów wskazujących, że osoby te mogły dysponować środkami finansowymi pozwalającymi na spłatę długów wobec powoda,

- niedocenywania faktu, że świadek A. J. (1), od którego rzekomo miały pochodzić pieniądze na spłatę powoda, był uprzednio karany za składanie fałszywych zeznań,

- bezkrytycznej oceny zeznań świadka B. B., podczas gdy świadek ten (żona pozwanego) był bezpośrednio zainteresowany oddaleniem powództwa, a także oparciem istotnych ustaleń faktycznych na wiedzy świadka odnośnie okoliczności zawarcia umów pożyczek, ich spłaty, pomimo, że świadek ten dowiedział się, jak twierdzi, o okolicznościach zawarcia przedmiotowych umów pożyczek (łącznie trzech) od pozwanego (męża) dopiero w roku 2009,

-oparcia istotnych ustaleń faktycznych na zeznaniach D. F. co do zwrotu przez pozwanego powodowi całej zaciągniętej tytułem pożyczek (łącznie trzech) sumy pomimo, że świadek ten jak twierdzi wyłącznie raz przekazała powodowi niewielką kwotę 3000zł, co mogło wyłącznie odpowiadać kwocie odsetek a nie sumy głównej i odsetek, w szczególności zaś kwota ta jest marginalna względem skali zobowiązań pozwanego wobec powoda,

- uznania za niewiarygodne zeznań powoda oraz świadka E. K. (żona powoda) bez jakiegokolwiek wyjaśnienia przyczyn tego stanu rzeczy, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu, że powód wskazał na fakt spłat rat odsetek potwierdzonych przez pozwanego pomimo braku zapisu o nich w treści samych umów pożyczek, pomimo, że pozwany również co do tych wpłat nie dysponował pokwitowaniem - co czyni te zeznania wiarygodnymi,

- niedocenywania faktu przekazania przez pozwanego całego jego majątku żonie B. B., co wskazuje wyłącznie, że pozwany liczył się z realnym obowiązkiem zwrotu spłaty

pożyczki wobec powoda,

II. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie i niezbadanie najistotniejszej spornej okoliczności - to jest czy pozwany rzeczywiście odzyskał od świadka A. J. (1) pieniądze z analogicznych umów pożyczek udzielonych przez pozwanego temu świadkowi, które to środki finansowe wobec przyjętego w ramach niniejszej sprawy stanowiska pozwanego miały posłużyć mu na spłatę długu wobec powoda,

- a to pozostając w mylnym przekonaniu Sąd I instancji, że okoliczności te nie są dla sprawy istotne; w tych ramach także: pominięcie to dowodu w postaci protokołu zeznań pozwanego z akt postępowania przygotowawczego

prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową dla Krakowa-Podgórze w K. sygn. akt 4 Ds.1037/10/Sp, w ramach którego to przesłuchania pozwany zeznał, że nie odzyskał pieniędzy od świadka A. J. (1).

A. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powód wniósł nadto o uzupełnienie postępowania dowodowego. Powód wniósł o dopuszczenie dowodu z akt postępowania karnego III K 298/11, w tym apelacji obrońcy A. J. (1) i z wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 lutego 2013r. sygn. akt II Aka 257/12 na okoliczność braku spłaty pożyczki. Nadto wniósł o dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań świadków złożonych w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową K. w (...) Ds. 1037/10/D na okoliczność relacji finansowych pozwanego i A. J. (1).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie środka odwoławczego i o zasądzenie kosztów podnosząc, że apelacja stanowi jedynie polemikę ze swobodną i logiczną oceną dowodów. Pozwany zwrócił uwagę na działania powoda, który nie wystawiał pokwitowań. Odnosząc się do powołanych przez powoda zeznań składanych przez pozwanego w sprawie 4 Ds. 1037/10/Sp wskazał, że złożył te zeznania ponieważ świadek J. deklarował, że dopłaci dodatkową kwotę, której domagał się powód a która miała być tylko dodatkowym zyskiem powoda. Pozwany podniósł też, że powód trudni się stałą działalnością gospodarczą udzielając pożyczek i twierdzenia, że nie prowadził ewidencji pożyczek jest sprzeczne z zasadami doświadczenia. Pozwany wniósł o oddalenie wniosków dowodowych jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie okoliczności dotyczących udzielenia pożyczek, przyjmując jednak, że nie wykazano faktu spłaty kwoty pożyczki. Uzupełniając postępowanie dowodowe poprzez przesłuchanie pozwanego po odebraniu przyrzeczenia i przeprowadzając dowód z akt Sądu Okręgowego w Krakowie sygn. II K 298/11 i I C 32/09 oraz protokołów przesłuchania świadków złożonych w sprawie 4 Ds. 1037/10/D, Sąd Apelacyjny jako sąd meriti odmiennie ocenił dowody zebrane w toku całego postępowania przyjmując, że rozliczenie znajdujące się na karcie 49 dotyczy odsetek a nie kwoty głównej pożyczki. Można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że istniały sprzeczności w zeznaniach powoda dotyczących kwartalnej spłaty z treścią rozliczenia wskazującego na miesięczną spłatę. Te wątpliwości pogłębiała różnica pomiędzy roczną kwotą odsetek 12000zł (12% p.a.) a powiązanymi z kwotą 100000zł wskazanymi w rozliczeniu kwotami 2200zł wymagalnymi odpowiednio 30 października 2008r., 30 listopada 2008r., 30 grudnia 2008r. oraz kwotą 1100zł wymagalną 15 stycznia 2009r. Te sprzeczności nie oznaczają jednak, że wymienione kwoty dotyczą należności głównej lecz mogą zarówno świadczyć o braku pamięci co do motywów rozliczenia odsetek na co powoływał się powód jak i świadczyć o wyższych niż dwunastoprocentowe odsetki p.a. za korzystanie z kapitału. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji kluczowe dla rozstrzygnięcia są relacje jakie łączyły pozwanego, powoda i A. J. (1). Dowody zebrane w sprawie uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym wskazują, że pożyczki były ze sobą powiązane o tyle, że sposób spłaty pożyczki przez J. pozwanemu warunkował spłatę pożyczki przez pozwanego powodowi. Pozwany nie posiadał źródeł finansowania. Jego zarobki k-187 nawet przy podawanej kwocie 4000zł nie pozwalały na spłatę pożyczki a nawet odsetek. Z jego zeznań potwierdzonych w postępowaniu apelacyjnym wynika, że miał spłacać powodowi kwoty ze spłat uzyskanych od J.. To czy pozwany zyskiwał na dalszym transferze pieniędzy poprzez zawarcie udzielenie dalszej pożyczki J. prowizję czy też wyższe odsetki nie ma istotnego znaczenia, skoro Sąd Okręgowy ustalił, że powoda i pozwanego oraz pozwanego i J. wiązały umowy pożyczki i żadna ze stron nie podnosi co do tego zarzutów procesowych. Przedmiotem sporu nie jest kwestia należności ubocznych lecz kwota główna pożyczki i odsetek za opóźnienie w zwrocie należności a nie odsetek za korzystanie z pieniędzy. Tu trzeba zwrócić uwagę, że to pozwany nie mając kapitału musiał być pomysłodawcą układu pożyczek skoro powód nie znał J. i nie miał do niego zaufania. Pozwany natomiast by spłacić pożyczkę od powoda musiał otrzymać pieniądze od J.. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji nie są wiarygodne zeznania J. B. (1) i A. J. (2) złożone w niniejszej sprawie oraz w sprawie IX Kp 19/13/K (obecnie VIIIKp 108/13) o spłacie kwoty głównej pożyczki. Ich wiarygodności zaprzeczają treść ich zeznań złożonych w innych postępowaniach. Twierdzenia o niespłaceniu pożyczki wynikają z zeznań złożonych przez J. w sprawie (...) k- 16 (akta te stanowią załącznik akt sprawy karnej III K 119/13). Nie mogą one dotyczyć dalszych odsetek jak twierdził pozwany w odpowiedzi na apelację albowiem J. B. (1) zeznał wyraźnie w sprawie III K 298/11 k-57, że pożyczył J. 100000zł, 100000zł i 5000 Euro i

5000 USD a ten nie spłacił ich. J. miał zainwestować w działki i je sprzedać. Sam J. twierdził w tych postępowaniach, że nie spłacił B. pożyczki choć różnie określał wysokość kwoty ale B. wyraźnie tamże zeznawał, że 3 pożyczki nie zostały spłacone. Na podstawie dowodu z akt spraw dopuszczonych w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że J. zaczął mieć problemy ze spłatą zobowiązań ok. 2008 -2009r. (co potwierdza zeznania złożone w tej sprawie przez powoda o problemach po udzieleniu trzeciej pożyczki). Z kantoru małżonkowie J. uzyskiwali po opodatkowaniu od 2500 do 5000zł i dodatkowo z wypożyczali kaset 2000zł lecz płacili raty kredytu. Trudno przyjąć więc by J. był w stanie spłacić w maju 2008r. B. kwotę 52800zł (3x16000zł + 3000zł + 1800zł) a taka kwota wynika z wpłat w maju 2008r. dokonanych przez pozwanego na rzecz K. (k 222-224). W tamtym okresie tj w 2008r. zawieszono zostało prowadzenie kantoru zarejestrowanego na żonę J. i ostatecznie kantor zamknięto. Nie udało się A. J. (1) sprzedać działki w C. obciążonej hipotecznie. Z pożyczonych kwot płacił on odsetki od różnych pożyczek i nie spłacał należności głównych, bo jak twierdził w powołanym postępowaniu karnym, nikt o to nie występował. J. ponadto twierdził w sprawie I C 32/09 , że musi zaciągnąć kredyt na spłatę długów. Zakup nieruchomości lub twierdzenia o spłacie kredytu obciążającego własności nieruchomości stanowił także podstawę do zaciągnięcia innych pożyczek. W dniu 27 września 2012r. sygn. akt III K 298/11 został wydany wyrok, którym uznano oskarżonego A. J. (1) winnym występku z art. 286kk w zw. z art. 294§1 k.k. na szkodę J. K.. Wyrok ten uchylono i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania wyrokiem tut. Sądu z dnia 26 lutego 2013r. sygn. akt II K 257/12 w którym jednak nie zakwestionowano pobierania pożyczek przez J..

/dowód: wyjaśnienia A. J. (1) k- 30, k-59 akt III K 119/13 poprzednio III K 298/11 oraz k- 23 akt 4 Ds. 1037/10, zeznania D. R. k 50/2 akt III K 119/13 i złożone w dniu 25 marca 2014r. W. P. k-57 akt III K 119/13 i złożone w dniu 25 marca 2014r. oraz w postępowaniu 4 Ds. 103/10/D , zeznania M. O. k- 51 akt III K 119/13 , akta I C 32/09/.

Powyższe wskazuje, że J. nie spłacił pożyczki J. B. (2) a ten nie mógł więc dokonać spłaty na rzecz powoda. To nie tylko fakt skazania J. za fałszywe zeznania osłabia jego wiarygodność lecz przede wszystkim sprzeczność jego zeznań złożonych w tej sprawie z zeznaniami składanymi w innych postępowaniach. Ta sprzeczność osłabia także wiarygodność zeznań pozwanego. Zeznania B. J. nie mają istotnego znaczenia dla kwestii spłaty pożyczki, skoro świadek ten nie znał kwot wręczanych powodowi. Także świadek D. F. uczestnicząc w zapłacie jednorazowo kwoty 3000zł nie może mieć wiedzy czy spłata dotyczyła kwoty głównej czy też odsetek. Także dokonanie darowizny nieruchomości przez pozwanego na rzecz małżonki w dniu 29 marca 2012r. pośrednio wskazuje na dążenie do ochrony majątku przy świadomości planów wniesienia powództwa o zwrot długu przez powoda. Tym samym brak jest spójnego materiału dowodowego wskazującego na spłatę zobowiązania wynikającego z zaciągnięcia pożyczki. Nie ma racji Sąd Okręgowy przyjmując , że powód nie udzieliłby kolejnej pożyczki 100000zł, gdyby pierwsza nie była spłacana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt uzyskiwania stałego przychodu z pożyczonego kapitału wręcz zachęcał powoda do udzielenia kolejnej pożyczki jeżeli odsetki kapitałowe nawet nieregularnie były do kwietnia 2008r. spłacane. Tym samym pierwotna data spłaty pożyczki 31 marca 2007r. przestała mieć dla stron znaczenie. Ta pożyczka to rodzaj inwestycji. Im dłużej kapitał pozostawał w dyspozycji pozwanego tym dłużej powód mógł uzyskiwać pożytki w postaci odsetek. Taki sam zresztą cel przyświecał pozwanemu udzielającemu pożyczki J.. Mimo więc wszystkich zastrzeżeń do wiarygodności powoda to ostatecznie jego zeznania, że odsetki wpływały planowo do kwietnia 2008r. a później już nie oraz zeznania, że sporządzona adnotacja dotyczy odsetek są bardziej wiarygodne.

Apelacja jest uzasadniona. Podnoszone w niej sprzeczności dowodów mających wskazywać na spłatę pożyczki uwypuklają także dowody przeprowadzone przed Sądem Apelacyjnym. Model apelacji pełnej(cum beneficio novorum) pozwalał Sądowi drugiej instancji na poczynienie własnych ustaleń i na tej podstawie na zmianę zaskarżonego wyroku. Niewykazanie faktu spłaty kwoty głównej oznacza , że nadal aktualne jest wskazane w art. 797k.c. zobowiązanie biorącego pożyczkę do zwrotu tej samej ilości pożyczki. Wobec uchylecia przez strony wcześniej określonego terminu zwrotu wymagalność wynika w tym przypadku z wezwania w kwietniu 2008r. do zwrotu pożyczki (k-184/2) i upływu terminu określonego w art. 723k.c. Powód mógł domagać się więc także odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481§1 k.c. Odsetki określone przez strony za korzystanie z kapitału nie mają w tym zakresie znaczenia, stąd wątpliwości sądu drugiej instancji co do rzeczywistego oprocentowania określonego przez strony nie wpływają na wysokość odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Na podstawie art. 481§2 k.c. należą się odsetki ustawowe. Skapitalizowanie

tych odsetek na dzień wniesienia pozwu było prawidłowe, nie było ono zresztą przedmiotem zarzutów pozwanego. Przepis art. 482§1k.c. pozwala na żądanie odsetek także od skapitalizowanych odsetek od dnia wniesienia pozwu. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c. uwzględniając żądanie pozwu. Skutkowało to także zmianą orzeczenia o kosztach według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy określonej w art. 98k.p.c. Na zasądzone na rzecz powoda koszty złożyła się opłata sądowa 5000zł oraz kwota 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika określona § 6 pkt6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 461) a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Dochodząc odsetek od odsetek i od należności głównej powód w istocie wniósł o zasądzenie kwoty 154302,74 zł. W takim przypadku skapitalizowane odsetki przestają być należnościami ubocznymi i stają się częścią dochodzonego roszczenia głównego a przepis art. 20 k.p.c. nie ma tu zastosowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2002r. sygn. akt I PZ 11/02 Lex nr 829083 i z dnia 28 maja 2013r. sygn. akt V Cz 20/13). Opłata sądowa od tej części żądania nie została pobrana od powoda co musiało skutkować ściąganiem kwoty 217zł od pozwanego na podstawie art. 113§1 u.k.s.c. Dotyczy to także części opłaty od apelacji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu § 6 pkt6 i §13ust.1pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 461).